

Zdziczenie seksualne w szkołach

Głos Katolickiej Agencji Prasowej

Katolicka Agencja Prasowa zabiera głos w sprawie dziczenia seksualnego wśród młodzieży. Komunikat podaje:

Szereg pism ostatnio uderza na alarm, podając cyfry i fakty, świadczące o demoralizacji i wzroście przestępczości wśród młodzieży. Zdziczenie seksualne jest wynikiem propagandy „życia ułatwionego” na terenie szkół średnich, propagandy, szerzonej przez pewną kategorię pism literackich, pseudo-medycznych, a nawet specjalnie wydawanych dla młodzieży.

W szeregu ostatnich numerów dwutygodnika „Zet”, jak również w tygodniku „Prosto z mostu” i w „Wieczorze Warszawskim” znajdujemy artykuły malujące w niezwykle czarnych barwach spustoszenia etyczne wśród młodzieży. „Zet” podaje, że na terenie jednego tylko kuratorium szkolnego w ciągu roku zanotowano wśród młodzieży szkolnej 700 wypadków chorób wenerycznych i około 400 wypadków spędzania płodu. Homoseksualizm „grasuje” nagminnie w średnim pokoleniu literatów, w młodszych pokoleniach aktorów, w kołach sportowych, ostatnio zaś okazało się z dyskusji prasowej, iż oddaje mu się w Warszawie paruset uczniów gimnazjalnych i to częściowo w celach zarobkowych.

Od siebie możemy dodać — czytamy w komunikacie — że od dawna Episkopat Polski, jak i prasa katolicka, zwracała uwagę na szereg momentów i przyczyn, które musiały doprowadzić do rozluźnienia obyczajów.

Przedewszystkiem nauka religii i etyki katolickiej jest traktowana w szkolnictwie naszym po macoszemu, o czym nieraz mamy sposobność pisać, podając fakty i cyfry. Sprawa wychowania religijnego — moralnego, która jest naczelną zasadą w ustawie o ustroju szkolnictwa, oczekuje na praktyczne ujęcie i stosowanie.

Dopóki w szkolnictwie średnim i w wyższych klasach szkół powszechnych będzie panował sy-

stem koedukacyjny, niema mowy o podniesieniu poziomu moralnego młodzieży.

Jak to zgodnie podkreśla prasa, mamy bardzo surową cenzurę o ile chodzi o sprawy polityczne. Cenzura ta jednak jest dość wyrozumiała i pobłażliwa o ile chodzi o moralność publiczną.

Z racji wprowadzenia w życie

nowego Kodeksu Karnego zwracamy uwagę na liberalizm tego kodeksu w odniesieniu do moralności, na pogorszenie dotychczasowego stanu, na niekaralność niektórych występów, np. homoseksualizmu. Niestety, nie posłuchano głosów ostrzegawczych, a następstwa nie dały na siebie czekać.

Młodzi w obozie narodowym

Walka o przyszłość Polski

treścią życia „ruchu młodych”

Omówiliśmy już kolejno pewne podstawowe założenia programowe dwu dominujących ruchów społeczno-politycznych, niosących ze sobą wizję inną, niż dzisiejsza, rzeczywistość. Wskazaliśmy wizję Polski ludowej i Polski marksistowskiej — podkreślając tendencje rozwojowe grup, które ruchy te reprezentują. Jednocześnie wskazaliśmy, jak mało mają one (głównie komunizm!) postulatów celowych, realnych założeń programowych. Kolej na ruch teraz trzeci, najbardziej zdecydowany, najsilniej kontrastowy w stosunku do zasad, które dziś stanowią fundamenty kulturalnego, politycznego i gospodarczego ustroju — na ruch młodych, reprezentowany przez agrowania narodowe.

UKŁAD SIŁ OBOZU NARODOWEGO

Obóz narodowy w Polsce w chwili obecnej jest, jeżeli chodzi o sztab kierujący, jeszcze bardziej luźny, niż „front ludowy” — natomiast o wiele silniejszy i solidarniejszy, jeżeli chodzi o „dół” organizacyjny.

Obok Stronnictwa Narodowego, wyzwalającego się coraz wyraźniej z dawnych przesądów liberalno-demokratycznych, wrażliwego w skutkiem dużego dopływu sił młodych (co doskonale odbija się i na programie Stron-

nictwa i na jego sprawności organizacyjnej) — dużą prężność okazują najbardziej ideowo zaawansowane grupy młodych, reprezentujące skrajny, agresywny, radykalny nacjonalizm. Wszystkie te grupy działają w ramach nietychale nawet organizacji, ile ideologicznej O. N. R-u, t. j. rozwiązanej przez władze Obozu Narodowego — Radykalnego. Pewne nieznaczne liczebnie i organizacyjnie słabe grupy młodych nacjonalistów stoją w szeregu Związku Młodych Narodowców (Z. M. N.), środowiska nacjonalistycznego, które pogodziło się z reżimem i opierało się w swej taktyce na założeniu, że przejście do bloku (popierającego obecną rządzą) znacznych sił młodych doprowadzi do okrzepnięcia ustroju, wzmocni władzę, odrzuci reżim, rządzący i ustrojowi nada charakter coraz bardziej narodowy. Sądzone, wbrew tendencjom ONR, chwycenia władzy siłą przez obóz narodowy, że przez zasilenie i ideologię i nowymi siłami sanacji uda się doprowadzić młode nacjonalistyczne pokolenie do władzy i to na drodze legalnej i ewolucyjnej.

IMPERJALIŚCI — MOCARSTWOWCY

Poza temi trzema ośrodkami obozu narodowego, a raczej dziś dwoma, bo Z. M. N. nie odgrywa większej roli — tendencje narodowe i to coraz żywsze, manifestujące się nie tylko w sympatiach dla opozycyjnych grup narodowych, ale i w ewolucji poglądów, wykazuje odłam sanacyjny imperjalistyczno-mocarstwowy „Myśl Mocarstwowa”. Jest ona dość silnym ośrodkiem intelektualnym, przy całkowitej słabości i zacofaniu organizacyjnym.

OPOZYCJA

Obóz narodowy, jako całość, stoi w opozycji w stosunku do obecnego reżimu. W opozycji politycznej, uznając, że ludzie dziś rządzący, nie posiadają szerokiej perspektywy, nie mają jasnej wizji przebudowy Polski w duchu nowych czasów i nie posiadają już ani dość siły, ani dość woli, aby iść w kierunku wielkich zasadniczych rozstrzygnięć.

Obóz Narodowy pozostaje także w opozycji taktycznej, uważając, że dzisiejsze rządy opierają się o zbyt wąskie siły społeczne, że nie reprezentują woli narodu i jako takie, nie mogą liczyć na poparcie obozu.

DZIESIĘĆ LAT PRZEMIAN

Obóz Narodowy z r. 1936 nie przypomina w niczym swego poprzednika w czasie tego samego obozu z r. 1926. Te dziesięć lat nadało mu inny charakter, odmieniło go zasadniczo. Trzy cechy składają się na ten stan rzeczy: 1) odwrót od demokracji, liberalizmu i kapitalizmu, 2) oderwanie się od płaszczyzny drob-

Śp. Stanisław Szpotkański

Piśmiennictwo polskie poniosło wielką stratę: w willi swojej w Kobylce pod Warszawą niespodziewanie zmarł ś. p. Stanisław Szpotkański, przeżywszy 54 lata. Ualentowany historyk, powieściopisarz i publicysta, współpracownik Komitetu Narodowego w Paryżu dał poźnać czytelnikom ABC wielkie walory swego pióra, gdyż niejednokrotnie zabierał głos na łamach ABC. Wielkie zalety umysłowe i nieskazitelny, kryształowy charakter czynią zgon ś. p. Szpotkańskiego ciężkim przeżyciem dla wszystkich, którzy z nim obcowali.

REFLEKSJE PO TRAGEDII LWOWSKIEJ

„Warszawski Dziennik Narodowy” pisze na marginesie zajęć we Lwowie:

„W dzisiejszych czasach, czasach olbrzymich przeobrażeń, w czasach wielkich ruchów masowych ten tylko system społeczny może się ostać i sprostać zadaniom, który wyrasta z żywej idei i rzeczywistości potrzeb narodu. Dlatego też widzimy dziś niemal wszędzie nieznaną uprzednio zjawisko zanikania wszel-

kich przejściowych i koniunkturalnych formacji ideowo-politycznych oraz skupiania się mas dokola dwu przeciwnych biegunów: nacjonalizmu i komunizmu.

Podobne procesy zachodzą i w Polsce. Odbijają się one przedewszystkiem w głębi, w świadomości politycznej mas. Na powierzchni życia kręją się jeszcze grupy polityczne, zdawałoby się wszechwładne, w istocie jednak przypominające rośliny bez korzeni. Jasnym jest, że nie one zdecydują o dalszym rozwoju kraju i o przebiegu wypadków.”

ROSZCZENIA ŻYDOWSKIE

W sjonistycznym tygodniku „Opinia” p. Roman Brandstaetter oskarża naród polski o niewdzięczność:

„Od blisko tysiąca lat mieszkamy w Polsce, na ziemi znanej naszym i krwią serdeczną zroszonej, od niepamiętnych wieków ponosimy wraz z Polakami identyczne ofiary i ciężary na rzecz państwa, często nawet używamy ognia przez magnatów polskich jako narzędzie wyzisku mas ludowych, zwłaszcza na dalekiej Kozacyźnie, za co płaciliśmy w czasie buntów kozackich strumieniami naszej krwi; tę wierność naszą dla interesów magnatów i racji stanu Rzplitej, przypieczętowaliśmy gorzkim męczeństwem. Od wieków jednak napotykalimy u Polaków na pogardliwą nieżyczliwość, a zbyt często na nienawistną wrogość, płynącą z złej woli, to znów z niezrozumienia naszych żywotnych postulatów i środków walki o równouprawnienie.”

Ciekawe są te wywody. Mniej-sza już o fałszywe twierdzenie, że żydzi mieszkają w Polsce od tysiąca blisko lat, podczas gdy wystarczy zajrzeć do Brücknera, aby stwierdzić, że główne fale żydów napłynęły do nas dopiero w XVI, XVII i XVIII stulecie.

Ale najciekawsze jest to zaliczanie do swych zasług — wyzisku mas ludowych. Wysługiwanie się interesom klasowym magnatów, to jeszcze nie praca dla Polski; przeciwnie, to współdziałanie w przestępstwie. Istotnie, wojny kozackie „z żydów się zaczęły” jak twierdzi Krzywonos w liście do ks. Dominika Zasławskiego, ale czy mamy za to być żydom wdzięczni?

Całe to fałszywe rozumowanie potrzebne jest p. Brandstaetterowi do następującej konkluzji:

„Nasz powrót do ziemi naszych ojców, odbywający się pod hasłem: broniąc zaplecza, frontem do Palestyny! — nie jest dziś równoznaczny z porzuceniem broni w walce o nasze równouprawnienie w Polsce, nie jest równoznaczny z porzuceniem na pastwę losu i wielkopolskich kaprysów tych żydów, którzy z takiej czy innej przyczyny w Polsce pozostają.”

Muszą pamiętać nasi konserwatywni przyjaciele, że nasz ruch repatriacyjny do Palestyny nie uwalnia ich ani nas od walki z hydrą antysemizmu w Polsce, że my wracając do Palestyny, zdajemy sobie dokładnie sprawę, że jeszcze na długie, długie lata — Palestyna i żydostwo w dalszej będą jak dwie magnetyczne półkule, które dopiero razem złożone, tworzą całkowity organizm żydostwa narodowego.”

Potwierdza to w całej rozciągłości niedawne wywody nasze o megalomanii narodowej żydowskiej. Porównanie, które robi p. Brandstaetter, metafora o dwóch półkulach jest bardzo fascynująca, ale my skromnie powiemy, że na naszych ziemiach polskich nie chcemy mieć ani jednej magnetycznej półkuli.

PLANY BELI KUHA

Pismo paryskie „Cyrano” pisze o pobycie Beli Kuhna w Hiszpanji:

„Ambasada Z. S. R. R. może sobie przeczyć tej pogłosce. Niewiomość „Humanite” potwierdza obecność Kuhna za Pirenejami.”

Był on uprzednio 3 dni w Paryżu i przemawiał na zebraniu komunistycznym. „Humanite” ukryła jego nazwisko pod określeniem „towarzysz, przyjaciela Stalina.”

Bela Kuhn powiedział co następuje:

„Rewolucja jest nieunikniona w Hiszpanji. Ja obejmę kierownictwo ruchu. Komuniści francuscy poprą ten ruch ze wszystkich sił. A kiedy wybory utwierdzą zwycięstwo we Francji Frontu Ludowego, wówczas Francuzi przyniosą Hiszpanom pomoc.”

Jak się ostatnio okazało, w ślad za Belą Kuhnem pojechał do Hiszpanji sam Bucharin, naczelny teoretyk komunizmu, powrócany niedawno do łask Stalina i wysłany na podpalanie świata.

Nominacja

B. wicewojewoda nowogrodzki, p. Stefan Świdorski, mianowany został dyrektorem Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie.

Ograniczenie wyszynku w dniu 1 maja

Władze administracyjne wydadzą w przyszłym tygodniu zarządzenia dotyczące wyszynku napojów alkoholowych w dniu 1 maja. Dla zapewnienia spokoju publicznego w tym dniu sprzedaż napojów wysokich będzie zakazana od wczesnych godzin rannych.

Cudowny obraz na walach

podczas składania ślubów przez akademików

Komitet organizacyjny pielgrzymki młodzieży akademickiej na Jasną Górę zebrał już złoty, konieczny na wykonanie ryngrafu, który złożą przedstawiciele młodzieży w dzień ślubowania u stóp cudownego obrazu. Ryngraf będzie miał wymiary 30x18 cm, a waga jego wynosić będzie 806 gr. Ryngraf wykona jedna z najlepszych firm jubilerskich w Warszawie.

W dniu wczorajszym komitet

pielgrzymkowy otrzymał od O. O. Paulinów list z zawiadomieniem, że Ojcowie zgadzają się na wyniesienie cudownego obrazu na wale podczas Mszy pontyfikalnej, którą odprawi ks. prymas Illond. Dotychczas cudowny obraz był dwukrotnie wyniesiony na wale: raz podczas ślubu Jana Kazimierza, drugi zaś raz podczas jubileuszu, który odbył się w 1931 roku.

Agitacja na wsi

za parcelacją majątków ziemskich

Na zgromadzeniach włościańskich, odbywanych w różnych stronach kraju, uchwalane są rezolucje domagające się parcelacji tych majątków ziemskich, które nie płacą podatków na rzecz państwa i samorządu. Właściciele takich majątków nie tylko nie spełniają swoich obowiązków wobec państwa i narodu, ale działają na szkodę wytwarzając nieprzychylną atmosferę wśród drobnych płatników.

Podjęmowane na zebraniach uchwały podnoszą, iż równocześnie właściciele karłowatych gospodarstw rolnych przysięgają głodem, a jednak płacą regularnie świadczenia na rzecz państwa i samorządu. Rozparcelowanie wielkich obszarów, nie płacących podatków, pomiędzy chłopów bezrolnych i posiadaczy gospodarstw karłowatych stanowić będzie poważny krok na drodze do naprawy ustroju rolnego. (Press)

Dziesięciolecie Polskiego Radja

Dziś zaczyna się tydzień atrakcyjnych audycji

Polskie Radjo obchodzi w tygodniu od 18 do 25 b.m. dziesięciolecie swego istnienia. Dla ponad pół miljonowej reszcy abonentów Polskiego Radja jest to wydarzenie doniosłe, gdyż Polskie Radjo przygotowuje na ten tydzień specjalnie atrakcyjne i urozmaicone programy. Warto podkreślić, że w programach Polskiego Radja nadawana będzie wyłącznie muzyka polska, z muzyką zagraniczną zaś tylko dwie wielkie transmisje, a mianowicie: we wtorek koncert europejski z Paryża, a we czwartek koncert orkiestry radjofonji londyńskiej.

Program jubileuszowy rozpoczyna w sobotę dnia 18 kwietnia o godz. 19.25 przemówienie Naczelnego Dy-

rektora Polskiego Radja p. Romana Starzyńskiego, który z okazji dziesięciolecia podsumuje dotychczasowe zdobycze radjofonii polskiej i zobrazi zamiary Polskiego Radja na przyszłość. W dziedzinie muzyki mamy do zanotowania trzy audycje, które wywołają żywe zainteresowanie, a więc przedewszystkiem o godz. 20.30 — „MISTRZ IGNACY PADE-REWSKI GRA”. W koncercie Paderewskiego, który reprodukowany będzie z płyt, usłyszymy utwory Fryderyka Chopina i utwory własne mistrza Paderewskiego w jego nieśmiertelnej interpretacji.

Z koncertów muzyki żywej warto w sobotę zwrócić uwagę na reprezentacyjny koncert Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radja, który rozpocznie się o godz. 19.45. Jestto pierwszy koncert z cyklu „Reprezentacyjnych koncertów wszystkich rozgłośni Polskiego Radja.”

Na godz. 21.30 Polskie Radjo zaprasza wszystkich swoich słuchaczy na bankiet z okazji dziesięciolecia, który odbędzie się na łalach wszystkich polskich rozgłośni. Oczywiście bankiet ten jest uczta... tylko duchowa, gdyż — jak donosi program — potrąwy przysiadają dwie orkiestry Polskiego Radja z udziałem wykwalifikowanych sił śpiewających i instrumentalnych, a szefem kuchni jest popularny dyrygent, radjowy, Zdzisław Górzyński.

Zjazd harcerski w Warszawie

Dzisiaj odbędzie się w Warszawie w gmachu urzędu wojewódzkiego warszawskiego doroczny walny zjazd oddziału mazowieckiego Związku Harcerstwa Polskiego.

Obrodam przewodniczyć będzie przewodniczący oddziału warszawskiego Z. H. P. wicewoj. Franciszek Godlewski.

Podróż próbna „Batorego”

przed odpłynięciem do Gdyni

Statek „Batory” przed swą inauguracyjną podróżą z Trjestu do Gdyni odbył w dniach 31 marca do 3 kwietnia podróż próbna wzdłuż wybrzeży Istrii i wyspy Cherso. W podróży powyższej na zaproszenie dyrektora stoczni Monfalcone wziął udział konsul R. P. w Trjeście Dygat wraz z szeregiem gości spośród miejscowych sfer marynarki wojennej, handlowej i prasy.

Urządzenie wnętrza statku oraz dekoracje artystów polskich, zwłaszcza zaś reprodukcja arcydzieła Jana Matejki „Batory pod Pskowem” wywołała wielkie uznanie wśród uczestników wycieczki. Niemniejże uznanie zdobyła sprawność techniczna „Batorego”, który osiągnął w tej pierwszej podróży szybkość, przekraczającą 20 mil na godzinę.

Kozłowskiego na werandę do wyczyszczenia. W jednej kieszeni znajdował się portfel z 2.000 zł., legitymacja senatorska, różne notatki, w drugiej zaś kieszeni cenna papierosnica.

Gdy służąca weszła do mieszkania, skorzystał z tego złodziej i wyciągnął wymienione rzeczy

z Kozłowskiego na werandę do wyczyszczenia. W jednej kieszeni znajdował się portfel z 2.000 zł., legitymacja senatorska, różne notatki, w drugiej zaś kieszeni cenna papierosnica.

Gdy służąca weszła do mieszkania, skorzystał z tego złodziej i wyciągnął wymienione rzeczy

z Kozłowskiego na werandę do wyczyszczenia. W jednej kieszeni znajdował się portfel z 2.000 zł., legitymacja senatorska, różne notatki, w drugiej zaś kieszeni cenna papierosnica.

Gdy służąca weszła do mieszkania, skorzystał z tego złodziej i wyciągnął wymienione rzeczy

z Kozłowskiego na werandę do wyczyszczenia. W jednej kieszeni znajdował się portfel z 2.000 zł., legitymacja senatorska, różne notatki, w drugiej zaś kieszeni cenna papierosnica.

Opłaty szpitalne w naturze

zastosowano na prowincji

Szpitala publiczne na prowincji znalazły się w ciężkich warunkach nie tylko wskutek rosnących stale zaległości w kosztach le-

czenia, lecz również wskutek słabej frekwencji chorych.

Zwłaszcza ludność wiejska wstrzymuje się od kierowania chorych do szpitali ze względu na wysokie opłaty i koszty leczenia.

Niektóre wydziały powiatowe, utrzymujące szpitale, jak n. p. ostatnio w Nieświeżu, postanowiły pobierać opłaty szpitalne częściowo w naturze. Pragnąc ułatwić ludności wiejskiej korzystanie ze szpitala, wydział powiatowy w Nieświeżu postanowił pobierać opłaty szpitalne do wysokości 50 proc. w naturaljach, jak nabiał, zboże i inne artykuły potrzebne w gospodarstwie szpitalnym.

System pobierania opłat szpitalnych częściowo w naturze wprowadzony zostaje tytułem próby.

Relikwie św. Stanisława

uroczystości w Szczepanowie

KRAKÓW, 17. 4. — W związku z 900-letnią rocznicą urodzin św. Stanisława odbędą się uroczystości w Szczepanowie, w dn. 17 — 26 b. m. oraz 4 — 6 maja.

Dowiadujemy się, że relikwie św. Stanisława przeżywie z Krakowa do Szczepanowa ks. metropolita Sapieha, cektortowany przez banderję krakusów do Mokrych. Z Mokrych relikwie będą prowadzone procesjonalnie do Szczepanowa.